

1. **język polski**

Temat: Jak napisać streszczenie? – KNO.

Podręcznik str. 177-180 – zapraszam.

Przeczytaj informacje z podręcznika: korzyści wynikające z umiejętności streszczania, jak napisać streszczenie?, przydatne słownictwo, tekst i przykładowe streszczenie.

Następnie spróbuj wykonać w zeszytcie zadanie 4 ze str. 180.

UWAGA!

W środę 3.03.2021 r. odbędzie się kartkówka ze zdań złożonych podrzędnie FORMS.

Podręcznik str. 165-173 + wszystkie materiały dydaktyczne, które wysyłałem przy okazji omawiania tej tematyki. Powodzenia!

2. **matematyka**

Temat: Rozwiązywanie zadań tekstowych z wykorzystaniem równań.

Podręcznik str. 219 zad. 2,3 4

3. **chemia**

Zajęcia na MsTeams

Temat dzisiejszych i następnych zajęć to: **Prawo stałości składu związku chemicznego.** Poznacie treść prawa stałości składu związku chemicznego oraz wspólnie przeprowadzimy proste obliczenia z wykorzystaniem tego prawa oraz na procentową zawartość pierwiastka chemicznego w związku chemicznym.

4. **geografia**

Temat: Miasta.

Podręcznik str.121-126

Obejrzyj lekcję:

<https://www.youtube.com/watch?v=YGydyYUoyEc>

Zeszyt ćwiczeń. Wykonaj zadania w zeszytcie ćwiczeń dotyczące tematu lekcji(Urbanizacja)

Do zeszytu wpisz notatkę z ćwiczeń (Zapamiętaj)

5. religia

Temat: Korona i Krzyż, czyli spór o św. Stanisława. KNO.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Witam Was bardzo serdecznie :)

W 2011 r. ustanowiono Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Określenie „Żołnierze Wyklęci” lub „Żołnierze Niezłomni” oznacza żołnierzy podziemia niepodległościowego i antykomunistycznego, sprzeciwiających się sowietyzacji Polski i podporządkowaniu jej Związkowi Radzieckiemu. W okresie PRL komuniści robili wszystko, by nie tylko wymazać z narodowej świadomości pamięć o tych żołnierzach, ale jeszcze ich upodlić, stworzyć ich „czarną legendę”. Dlatego mówimy, że zostali przez komunistów wyklęci i skazani na zapomnienie.

Żołnierze ci walczyli z komunizmem w różnego rodzaju organizacjach, między innymi w oddziałach partyzanckich. Ostatnie oddziały rozbito dopiero w 1953 r., a po amnestii z 1956 r. „uporano” się z niewygodnymi dla władz bohaterami ostatecznie.

Łącznie w latach czterdziestych i pięćdziesiątych sądy komunistyczne skazały na śmierć ponad 8 tys. osób, z czego połowa wyroków została wykonana. Około 200 tys. Polaków trafiło do więzień i obozów. Wciąż nie wiemy dokładnie, ilu osadzonych zginęło na skutek chorób i złych warunków panujących w więzieniach.

Sposobem na złamanie żołnierzy i obniżenie ich morale było dokonywanie egzekucji przez powieszenie, choć niektórzy oficerowie domagali się, aby zrobiono to za pomocą broni. Umarłych dowódców ubierano w mundury żołnierzy Wehrmachtu lub porzucano ich ciała nagie. Robiono wszystko, by żołnierze nie mogli odnaleźć ciała swojego dowódcy.

Rotmistrz Witold Pilecki stwierdził, że „Oświęcim to była igraszka” w porównaniu z więzieniem komunistycznym.

Skatowany trzydziestoletni cichociemny mjr Dekutowski „Zapora” wyglądał jak starzec, miał siwe włosy, powybijane zęby, połamane ręce, żebra, nos, zerwane paznokcie... Przetrawianie takiego śledztwa było heroizmem.

Żołnierze Wyklęci stali się bohaterami młodzieży. Tysiące ludzi przychodzi na koncerty „Tadka” Polkowskiego, „Żołnierze Wyklęci” De Press, organizowane są pochody, sesje, wieczornice, odprawiane Msze Święte. Młodzież w bezkompromisowych postawach Wyklętych odkrywa ludzi z charakterem, odnajduje w nich wartości niekiedy dzisiaj pogardzane, wyśmiewane: honor, wierność, odwagę, przywiązanie do wolności i niepodległości, za co płacili życiem.

„Ci, którzy są podporządkowani władzy, powinni uważać swoich przełożonych za przedstawicieli Boga, który ich ustanowił sługami swoich darów. «Bądźcie poddani każdej ludzkiej zwierzchności ze względu na Pana. Jak ludzie wolni [postępujcie], nie jak ci, dla których wolność jest usprawiedliwieniem zła, ale jak niewolnicy Boga» (1 P 2,13.16). Lojalna współpraca obywateli obejmuje prawo, niekiedy obowiązek udzielenia słusznego napomnienia, jeśli coś wydałoby się im szkodliwe dla godności osób i dla dobra wspólnoty”. (Katechizm Kościoła katolickiego, 2238)

Przedstawiciele władzy powinni dążyć do dobra całego kraju. Jeżeli ich działania prowadzą do krzywdy jesteście zwolnieni z posłuszeństwa. W historii Polski było wielu bohaterów narodowych, którzy sprzeciwiając się władzy dążyli do dobra narodu. Wielu z nich przyplaciło to życiem.

Dziś przypomnimy postać św. Stanisława ze Szczepanowa, który przeciwstawił się królowi.

Św. Stanisław urodził się w Szczepanowie, między rokiem 1030 a 1039, pochodził z rodu rycerskiego. Odebrał staranne wykształcenie. W Krakowie początkowo pełnił funkcje pomocnicze w zarządzaniu diecezją, później został jednym z kapłanów książeńcych. Po śmierci biskupa Lamberta w 1071 r. Bolesław Śmiały mianował Stanisława jego następcą. W tym czasie Kościół był silnie związany z władzą świecką. Dygnitarze kościelni byli jednocześnie urzędnikami królewskimi, powołanymi przez króla i poprzez to jemu podległymi. Okres, w którym żyje św. Stanisław, jest czasem przywracania świetności państwa Piastów. Zostaje odnowiona metropolia gnieźnieńska, powstaje nowa diecezja w Płocku oraz sieć klasztorów benedyktyńskich, które są

ośrodkami religijnymi i naukowymi na terytorium Polski. Między Bolesławem Szczodrym a biskupem Stanisławem doszło jednak do konfliktu. Król potraktował upomnienia biskupa jako zdradę i skazał na śmierć. Zabito go w czasie Eucharystii. Za swoją porywczosć król poniósł karę: musiał uciekać z kraju i do końca życia prawdopodobnie przebywał w jednym z klasztorów na terenie dzisiejszej Austrii. O wydarzeniach tych pisali m.in. Anonim zwany Gallem, Wincenty Kadłubek oraz Jan Długosz. Choć św. Stanisława ocenia się w różny sposób, wszyscy się zgadzają, że jego zachowanie wynikało z poczucia obowiązku stawiania w obronie godnego i chrześcijańskiego postępowania.

Przeczytajcie fragmenty „Żywota Świętego Stanisława” Wincentego z Kielczy.

„Ów Bolesław dla okropności swej zbrodni, której dokonał na świętym męczenniku Stanisławie, zwany był srogim, dla nadzwyczajnej hojności krótko – Szczodrym, a dla niezwykłej dzielności i męstwa – Wojowniczym. (...) Na czele swego wojska przemierzył obce ziemie i stoczył wiele walk z buntownikami, aby odzyskać dawne granice królestwa polskiego. I oto siódmy rok już mijał, a on rzadko przebywał w kraju. Przebywając zaś wśród pogan (...), nauczył się ich spraw i służył ich niegodziwościom. A biskup krakowski Stanisław widząc, że nie zdoła okrutnego Bolesława po ojcowsku powstrzymać od jego niegodziwych postępów i okrucieństwa, wystąpił przeciwko niemu i udzielił mu upomnienia zgodnie z przepisami dyscypliny kościelnej, grożąc mu najpierw zagładą królestwa, a następnie zawiesił nad nim miecz klątwy oraz zabronił mu wejścia do kościoła. A on, nieczuły na ojcowskie wezwanie do poprawy, stał się jeszcze skłonniejszy do wszelkiego zła. I oto gdy święty biskup sprawował służbę Bożą w kościele św. Michała na Skalce, kazał porwać biskupa i odciągnąć od ołtarza. Następnie rzucił się do ołtarza i podniósłszy zbrodniczą rękę na pomazańca Bożego, a zadawszy mu okropne rany i miecz już krwią zbroczywszy, uczynił go ofiarą godną Boga (...). Lecz Bóg Wszechmogący, który w dziełach swoich zawsze jest godny chwały, a w świętych swoich uwielbiony, zesłał natychmiast ziemskie i niebieskie stworzenia, aby wskazały szczątki jego chwalebego męczennika i strzegły ich. W pobliżu bowiem ukazały się nadlatujące z czterech stron świata, wysłane przez Boga cztery orły, które krążąc wysoko nad miejscem męki nie pozwalały, aby sępy i inne krwiożercze ptaki zbliżały się do świętego ciała. Ośmieleni tym radosnym cudem i ożywieni gorliwą pobożnością niektórzy z ojców zapragnęli zebrać rozrzucone szczątki członków i krok za krokiem zbliżyli się do miejsca męki. Cud niewypowiedziany! Znaleźli ciało nienaruszone, zbroczone krwią, lecz bez żadnego śladu blizn, podjęli je, zabrali i złożyli w tymże kościele św. Michała, obok wejścia do kościoła”.

Szerzący się kult męczennika spowodował w 1088 r. przeniesienie jego relikwii z kościoła na Skalce do katedry krakowskiej. Z czasem pojawiło się również przekonanie, że rozbitcie dzielnicowe Polski, było karą za czyn świętokradczy (czyli zamordowanie biskupa). Kraj rozpadł się tak jak członki ćwiartowanego biskupa, ale na wzór zrośnięcia się członków Męczennika, również Polska miała się zjednoczyć. Z tego powodu niezwykle ważnym wydarzeniem dla podtrzymania duchowej jedności Polski i Polaków była kanonizacja św. Stanisława w roku 1253.

6, 7. **wychowanie fizyczne**

Temat: Koszykówka- technika rzutu do kosza z miejsca

Rzut jest elementem gry w piłce koszykowej, który służy do zdobywania punktów. Rodzaj i technika wykonywania rzutu w koszykówce zależy od sytuacji na boisku. Elementarz każdego koszykarza stanowi rzut sprzed klatki piersiowej, rzut z dwutaktu, rzut z wysoku, rzut z miejsca oraz rzut hakiem.

Rzuty do kosza, to najistotniejszy element wyszkolenia technicznego zawodnika w ataku. Jest to cel wszystkich ofensywnych działań graczy biorących udział w walce sportowej. Na przestrzeni ponad 100 lat istnienia dyscypliny dokonano się szereg zmian nie tylko w przepisach gry, ale także w sposobach prowadzenia walki sportowej. Wymusiło to zmiany w technice wykonania poszczególnych elementów wyszkolenia technicznego, zatem także w sposobach wykonywania rzutów do kosza.

Rzuty mają różną wartość:

1. rzut za jeden punkt (1):

- rzuty wolne (osobiste)

2. rzut za dwa punkty (2) (tzw. rzuty z gry)

- rzut z półdystansu (z wyskoku)

- rzut z dwutaktu

- dobitka (rzut ponowny po niecelnym rzucie kolegi z drużyny)

- wsad – piłka zostaje wepchnięta jedną lub dwiema rękami do kosza przeciwnika

3. rzut za trzy punkty (3)

- rzuty oddane zza linii 6,75

https://www.youtube.com/watch?v=kT5ZYVr_3H8 – technika rzutu z miejsca

